

poniedziałek, 20.10.2025

Prymas Polski: nie przychodzimy do kościoła, by się spierać i dyskutować

Nie przychodzimy do kościoła, aby słuchać czegośkolwiek i kogokolwiek. Nie przychodzimy, by dyskutować i spierać się o takie czy inne ludzkie rozwiązania naszych problemów. Jesteśmy tutaj razem, by słuchać Jezusa - mówił Prymas Polski abp Wojciech Polak 19 października w Grabowie Królewskim.

Metropolita gnieźnieński przewodniczył Mszy św. z okazji 100-lecia grabowskiej świątyni, w której zakończyły się niedawno prace remontowe i konserwatorskie. W czasie Eucharystii Prymas poświęcił nowy ołtarz stały, w którym - jak przypominał w homilii - „Kościół widzi znak samego Chrystusa i to tak dalece, że wprost mówi, że ołtarz jest Chrystusem, a Chrystus jest prawdziwym ołtarzem”. Ołtarz - kontynuował abp Polak - to także źródło i znak naszej jedności, która rodzi się i umacnia nie poprzez ludzkie układy czy porozumienia, ale przez Tego, który nas wokół ołtarza gromadzi.

- Łączy nas Kościół. Jednoczy nas ołtarz Pana. On sprawia, że choć przecież tak różni, tutaj stajemy się prawdziwie w Chrystusie jednym ciałem i jedną duszą. Tym zaś, co pozwala nam wzrastać w prawdziwej jedności, co nas wewnętrznie łączy i spaja, przez co sam Jezus może i w nas prawdziwie działać jest Słowo Boże i zanoszona do Boga żarliwa modlitwa - zaznaczył Prymas, przypominając, że taki jest i powinien być cel naszej obecności w świątyni.

- Nie przychodzimy do kościoła, aby tutaj słuchać czegośkolwiek i kogokolwiek - podkreślił.

- Nie przychodzimy, by dyskutować i spierać się o takie czy inne ludzkie rozwiązania naszych problemów. Jesteśmy tutaj razem, aby słuchać Jezusa. Kościół jest więc dla nas wszystkich miejscem, w którym słucha się nie ludzi, ale Boga. I kościół jest tym miejscem, w którym właśnie ze słuchania Boga, rodzi się nasze życie wiary - mówił abp Polak.

Prymas zachęcał także, by w modlitwie nie ustawać, choć często „nie jest to łatwe i to nie tylko wobec pokus świata, ale też wtedy, gdy zdaje się nam, że Bóg nas nie wysłuchuje, że nasza modlitwa zdaje się być daremną”.

- Jezus wciąż nas zachęca, abyśmy w takich chwilach nalegali i nie poddawali się. Modlitwa bowiem, mówił nam papież Franciszek, zawsze zmienia rzeczywistość: jeśli nie zmieniają się rzeczy wokół nas, to przynajmniej my się zmieniamy, zmienia się nasze serce. Trzeba więc, byśmy byli w modlitwie wytrwali, byśmy byli jej wierni, byśmy przychodzili tutaj, do kościoła, przed ten nowy ołtarz, aby się modlić - wskazał metropolita gnieźnieński.

Kościół pw. NSPJ w Grabowie Królewskim ufundował w latach 1925-1927 Witold Saryusz Wilkoszewski, ówczesny właściciel miejscowego majątku. Murowana świątynia w stylu neobarokowym stanęła na miejscu wcześniejszego drewnianego kościoła. Nowy dom Boży konsekrował kard. August Hlond. Bryła kościoła wzniesiona została na planie krzyża, z kopułą nad nawą główną, która podczas prac remontowych i konserwatorskich została oczyszczona. W czasie gdy były one prowadzone, wspólnota parafialna modliła się w tymczasowym namiocie.

Warto dodać, że podczas okupacji hitlerowskiej kościół w Grabowie Królewskim jako jedyny w okolicy mógł działać legalnie - odprawiano w nim nabożeństwa, udzielano rocznie setki chrztów, błogosławiono dziesiątki małżeństw i całe rzesze dzieci były przygotowywane do przyjęcia I Komunii Świętej.

Z okazji jubileuszu wydana została okolicznościowa publikacja o historii kościoła, a niedzielne obchody uświetnił koncert Górniczej Orkiestry Dętej z Konina.

Źródło:

<https://www.niedziela.pl/artukul/117577/>